

Kraków , 14.06.2018r.

Radny Miasta Krakowa

Jakub Seraczyn

Szanowny Pan

Prezydent Miasta Krakowa

prof. dr hab. Jacek Majchrowski



Szanowny Panie Prezydencie,

Zwracam sie z uprzejmą prośbą o ustalenie kto jest odpowiedzialny za sposób w jaki organizowana jest krakowska strefa kibica z okazji Mundialu w Rosji (który chyba zaskoczył Pana Prezydenta i podległych urzędników).

Strefa organizowana jest w systemie "awaryjnym" nikt wcześniej w mojej ocenie nie zaplanował jej stworzenia a władze miasta podjęły decyzje o jej powstaniu w ostatniej chwili po doniesieniach prasowych informujących iż Kraków jako jedno z nielicznych dużych miast w Polsce nie planuje organizacji takiego miejsca . Wielkość strefy określona na 999 osób to kpina. Taka liczba byłaby może zrozumiała w małym powiatowym mieście (z całym szacunkiem dla uroczych tego typu miasteczek) ale nie dla milionowego Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa ! Dla porównania Gdańsk planuje strefę na 5 tysięcy, Poznań ma 6 tysięcy a Warszawa na 75 tysięcy. Za to nasze krakowskie kameralne 999 osób jest bliższe strefie kibica w malowniczym Tuchowie (zaplanowanej na 400 osób) przykre to i wręcz wstydlive.

Jest oczywistym że liczba 999 osób nie jest przypadkowa. Wynika z ustawy o organizacji imprez masowych . Przygotowywana w pośpiechu przez władze Krakowa strefa (choć może odpowiedniejsze byłoby określenie "strefunia") nie może być odpowiednio zgłoszona oraz uzyskać odpowiednich zezwoleń (policja , straż itd.) i musi być ograniczona wielkościowo do w/w liczby.

Sama lokalizacja "strefy" budzi wielkie kontrowersje. Panie Prezydencie w jaki sposób zdecydowano o ulokowaniu jej obok nowo oddanej hali KS Cracovia i w dodatku organizowanie strefy we współudziale ze stowarzyszeniem KS Cracovia ?!

To decyzja co najmniej nieodpowiedzialna żeby nie powiedzieć prowokacyjna w świetle animozji kibicowskich jakie mają miejsce w naszym mieście. Wiele osób które zwróciło się do mnie w tej sprawie w ciągu kilku ostatnich dni odbiera to jako kolejne przysłowiowe "puszczenie oka " przez Pana Prezydenta do kibiców jednego z krakowskich klubów. Mają oni bowiem w swojej pamięci

nieszczęsne wystąpienie Pana Prezydenta sprzed kilku lat na stadionie KS Cracovia w którym użył Pan (ku uciesze zgromadzonych miejscowych kibiców) słynnego cytatu "nigdy nie zejdziemy na psy" .

Strefa zamiast łączyć we wspólnocie kibiców Reprezentacji Narodowej stała się kolejną przykrą okazją do dzielenia krakowskiego środowiska kibicowskiego. Bowiem w świetle przedstawionych faktów tysiące kibiców Wisły nie zamierzają się wybrać do tak zlokalizowanej "strefuni".

Wielu "zwykłych" kibiców piłkarskich (nie posiadających sympatii klubowych) ma odczucia że nasze miasto organizuje strefę specjalnie dla kibiców KS Cracovia i przy udziale stowarzyszenia KS Cracovia. W związku z tym nie będą czuli się tam bezpiecznie i nie zamierzają uczestniczyć w takiej imprezie.

Kraków odwiedzi w trakcie trwania mundialu dziesiątki a może steki tysięcy turystów, wielu z nich z pewnością chciało by oglądnąć mecze swojej drużyny narodowej w normalnych warunkach. Wielkość strefy tego absolutnie nie uwzględnia i spowoduje że te masy turystów/kibiców w chaotyczny sposób rozproszą się po krakowskich pubach robiąc zapewne spore zamieszanie.

W naszym mieście jest wiele miejsc które mogły by być doskonałymi lokalizacjami do wspólnego kibicowania Reprezentacji Narodowej: Mały Rynek, Tauron Arena, Wiślane Bulwary, Rynek Podgórski... Aż prosiło się o zorganizowanie drugiej strefy w Nowej Hucie...

Po raz kolejny urzędnicy podlegli Panu zaspali i doprowadzili do kompromitującej nasze miasto sytuacji . Proszę o odpowiedź na kilka pytań:

- 1) Kto wybrał taką lokalizację strefy i kiedy rozpoczęto prace z jej utworzeniem ?
- 2) Jak wygląda budżet strefy i udział w nim publicznych pieniędzy, czy miasto pozyskało sponsorów do strefy i jeśli tak to w jaki sposób ich poszukiwano ?
- 3) Czy były rozpatrywane inne lokalizacje a jeśli tak to czemu zdecydowano się ostatecznie na w/w ?
- 4) Z kim konsultowano lub na jakich statystykach oparto decyzje o wielkości strefy ?

Z wyrazami szacunku



Radny Miasta Krakowa

Jakub Seraczyn